

Sygn. akt VIII C 785/16

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

15 lutego 2017

Sąd Rejonowy dla Wrocławia-Śródmieścia we Wrocławiu w VIII. Wydziale Cywilnym

w składzie następującym:

Przewodniczący SSR Agata Cieśla

Protokolant Aleksandra Klepacz

po rozpoznaniu na rozprawie 01 lutego 2017 we W.

sprawy z powództwa S. M. i M. M.

przeciwko (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W.

o zapłatę

I. zasądza od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. łącznie na rzecz powodów małżonków S. M. i M. M. kwotę 7.801,61 zł (siedem tysięcy osiemset jeden złotych sześćdziesiąt jeden groszy) wraz z odsetkami ustawowymi za opóźnienie liczonymi od 22 marca 2016 do dnia zapłaty;

II. oddala dalej idące powództwo;

III. zasądza od strony pozwanej łącznie na rzecz powodów kwotę 2.808 zł tytułem kosztów procesu, w tym kwotę 2.400 zł tytułem kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt VIII C 785/16

UZASADNIENIE

Pozwem z 10 lutego 2016 powodowie - małżonkowie S. M. i M. M. wnieśli o zasądzenie na ich rzecz od strony pozwanej (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. kwoty 7.801,61 zł wraz z odsetkami ustawowymi od 15 maja 2015 do dnia zapłaty oraz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego w kwocie 2.400 zł oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa w kwocie 17 zł.

W uzasadnieniu żądania powodowie wskazali, że 20 kwietnia 2012 zawarli ze stroną pozwaną umowę kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny z oprocentowaniem zmiennym nr (...). Powodowie podali, że zgodnie z postanowieniami umowy jedną z form zabezpieczenia ryzyka braku spłaty kredytu było ubezpieczenie w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi finansowemu, czyli tzw. niskiego wkładu własnego. Powodowie podali, że warunkiem wypłaty kredytu było m.in. zapewnienie środków na pokrycie kosztów ubezpieczenia przez (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi finansowemu za pierwszy okres 36 miesięcy w wysokości 4.323 zł. Ubezpieczenie miało podlegać automatycznej kontynuacji w razie braku spłaty określonej kwoty zobowiązania i było przewidziane na co najmniej trzy 36-miesięczne okresy. Zgodnie z treścią zawartej umowy kredytu kosztami ubezpieczenia mieli być obciążeni powodowie, natomiast beneficjentem umowy ubezpieczenia była strona pozwana. Powodowie nie byli stronami umowy ubezpieczenia, ani do niej nie przystępowali. Nie byli również uposażonymi z tytułu zawartej umowy ubezpieczenia. Powodowie zarzucili, że postanowienia umowy o kredyt dotyczące przedmiotowego ubezpieczenia nie były z nimi uzgodnione indywidualnie i nie podlegały negocjacjom. Nie mieli również wpływu na wybór ubezpieczyciela, ani też możliwości zapoznania

się z treścią i warunkami umowy ubezpieczenia. Zdaniem powodów, postanowienia umowy w zakresie obowiązku ponoszenia przez nich kosztów ubezpieczenia niskiego udziału własnego stanowią niedozwoloną klauzulę umowną, a pobranie kwoty z rachunku bankowego powodów stanowiło bezpodstawne wzbogacenie strony pozwanej. Zgodnie z podanymi przez powodów informacjami, z ich rachunku bankowego 26 kwietnia 2012 pobrana została przez stronę pozwaną kwota 4.323 zł tytułem składki ubezpieczeniowej niskiego wkładu własnego, natomiast kolejna kwota składki w wysokości 3.478,61 zł została pobrana przez stronę pozwaną 14 maja 2015. Pobranie drugiej składki z rachunku bankowego powodów nastąpiło pomimo wyrażenia przez powodów sprzeciwu co do dokonania tej czynności pismem z 24 kwietnia 2015. Pismem tym powodowie zażądali jednocześnie wcześniej pobranej kwoty składki w wysokości 4.323 zł.

Referendarz sądowy 02 marca 2016 wydał nakaz zapłaty w postępowaniu upominawczym (sygn. akt VII Nc 1019/16) uwzględniający powództwo w całości (k. 69).

Strona pozwana wywiodła sprzeciw od nakazu zapłaty, zaskarżając go w całości i wnosząc o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie solidarnie od powodów na jej rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

Strona pozwana przyznała, że 20 kwietnia 2012 zawarła z powodami jako kredytobiorcami umowę kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny, na podstawie której postawiła do ich dyspozycji na okres 360 miesięcy kwotę 679.000 zł przeznaczoną na zaspokojenie potrzeb mieszkaniowych powodów. Strona pozwana podniosła, że powodowie nie dysponowali wymaganym przy zawieraniu umowy kredytu wkładem własnym w wysokości 131.000 zł, dlatego też został on kredytowany przez stronę pozwaną. Strona pozwana wyjaśniła także, że na mocy § 5 ust. 1 umowy strony ustaliły dodatkowe zabezpieczenie spłaty kredytu w postaci ubezpieczenia przez stronę pozwaną ryzyka spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi finansowemu. Zgodnie z umową kredytu koszt związany z ubezpieczeniem przez stronę pozwaną wkładu finansowego został ustalony na łączną kwotę 12.969 zł. Strona pozwana podkreśliła dodatkowo, że zabezpieczenie w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi finansowemu miało charakter przejściowy, albowiem zgodnie z postanowieniami umowy w przypadku spłaty przez powodów kapitału kredytu w wysokości odpowiadającej ubezpieczonemu przez pozwaną kredytowanemu wkładowi finansowemu przed zakończeniem okresu ubezpieczenia ryzyka spłaty kredytu w zakresie kredytowanego wkładu finansowego, koszt takiego ubezpieczenia w zakresie w jakim zostaliby obciążeni powodowie podlegaliby zwrotowi na rzecz powodów, proporcjonalnie do liczby pełnych miesięcy kalendarzowych, w których świadczona była ochrona ubezpieczeniowa. Strona pozwana zarzuciła, że powodowie dobrowolnie zobowiązali się do uiszczania na jej rzecz kosztów związanych z ubezpieczeniem ryzyka spłaty kredytu. Zaprzeczyła przy tym, aby w związku z zawarciem umowy kredytu z powodami naruszyła dobre obyczaje i interes ekonomiczny konsumentów bądź, jak niesłusznie zarzucają powodowie, aby postanowienia umowy przewidujące obowiązek ubezpieczenia ryzyka spłaty kredytu nie były z nimi uzgadniane indywidualnie. Strona pozwana podkreśliła, że przed zawarciem umowy kredytu powodowie zostali zapoznani z jej treścią, co poświadczili w § 10 ust. 1 pkt 1 umowy. Zdaniem strony pozwanej w związku z tym, że powodowie nie uiścili wymaganego przez bank wkładu własnego, ani nie skorzystali z usług innego banku, należy wnioskować, że świadomie wyrazili zgodę na kwestionowaną obecnie przez siebie formę zabezpieczenia ryzyka spłaty kredytu. Odnosząc się z kolei do załączonych do pozwu wydruków z rejestru klauzul niedozwolonych, strona pozwana podniosła, że nie dotyczą one postanowień umowy, które wiążą strony w przedmiotowym zakresie zgodnie z zawartą umową kredytu mieszkaniowego z 20 kwietnia 2014. Brak jest zatem podstaw, zdaniem strony pozwanej, do uznania przedmiotowego zapisu umownego za naruszenie przez stronę pozwaną dobrych obyczajów oraz naruszenia w rażący sposób interesów ekonomicznych powodów. Strona pozwana zarzuciła ponadto, że powództwo jest spóźnione, albowiem zgodnie z art. 479³⁹ k.p.c. z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone postanowienie umowne, można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy. Upływ tego materialnoprawnego terminu prowadzi do utraty uprawnienia do wystąpienia z żądaniem uznania postanowień wzorca umowy za niedozwolony (k. 72-119).

Pismem z 05 października 2016 powodowie podtrzymali swoje dotychczasowe stanowisko w sprawie, dodatkowo zarzucając, iż strona pozwana nie przedłożyła do akt niniejszego postępowania treści umowy kwestionowanego ubezpieczenia oraz dokumentów wykazujących jaki był rzeczywisty koszt ubezpieczenia (k. 134-135).

Sąd ustalił w sprawie następujący stan faktyczny, istotny dla rozstrzygnięcia:

20 kwietnia 2012 powodowie – małżonkowie M. M. i S. M. zawarli ze stroną pozwaną (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W. umowę kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny z oprocentowaniem zmiennym nr (...).

Kwota udzielonego kredytu wynosiła 679.00 zł, przeznaczony on był na nabycie domu jednorodzinnego w zabudowie szeregowej zlokalizowanego w R. przy ul. (...) działka numer (...) bud. A1, dokończenie budowy ww. nieruchomości, w części kredyt mógł być natomiast przeznaczony na dowolny cel.

Zgodnie z § 2 pkt 11 części szczegółowej umowy ((...)) wymagany wkład finansowy został ustalony na kwotę 131.000 zł, jednakże w związku z tym, że powodowie nie dysponowali taką kwotą, strona pozwana kredytowała im kwotę stanowiącą równowartość wkładu finansowego.

W § 5 części szczegółowej umowy ((...)) określone zostały przejściowe i dodatkowe sposoby zabezpieczenia spłaty kredytu. Zgodnie z pkt 1 niniejszego paragrafu, w stosunku do kredytu ustanowione zostało dodatkowe zabezpieczenie kredytu ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi własnemu. Warunkiem wypłaty I transzy z przeznaczeniem na dowolny cel w kwocie nie wyższej niż 23.765 zł było zapewnienie środków na pokrycie kosztów ubezpieczenia przez stronę pozwaną ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi finansowemu za pierwszy okres 36 miesięcy ubezpieczenia w wysokości 4.323 zł (§ 6 pkt 4.1) Z kolei w myśl § 13 pkt 5 części ogólnej umowy ((...)) w przypadku zabezpieczenia w formie ubezpieczenia przez stronę pozwaną ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi finansowemu powodowie obowiązani są do ponoszenia kosztów takiego ubezpieczenia do czasu całkowitej spłaty kredytowanemu wkładowi finansowego.

W myśl § 9 pkt 10 części szczegółowej umowy ((...)) powodowie zobowiązani zostali do ponoszenia kosztów związanych z przedłużeniem przez stronę pozwaną ubezpieczenia ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie kredytowanego wkładu finansowego na kolejne okresy ubezpieczenia, w przypadku niespłacenia kwoty odpowiadającej kredytowanemu wkładowi finansowemu w pierwszym okresie ubezpieczenia. Z kolei zgodnie z postanowieniami § 10 pkt 5 części szczegółowej umowy ((...)) w przypadku spłaty przez powodów kapitału kredytu w wysokości odpowiadającej ubezpieczonemu przez stronę pozwaną kredytowanemu wkładowi finansowemu, przed zakończeniem okresu ubezpieczenia ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie kredytowanego wkładu finansowego, koszt takiego ubezpieczenia w zakresie w jakim został nim obciążony kredytobiorca podlega zwrotowi kredytobiorcy proporcjonalnie do liczby pełnych miesięcy kalendarzowych, w których nie była świadczona ochrona ubezpieczeniowa

[dowody:

umowa kredytu z 20 kwietnia 2012 o numerze (...) wraz z załącznikami k. 32-51 oraz aneksem nr (...) k. 117-119,

przesłuchanie powódki M. M. na rozprawie 01.02.2017, protokół elektroniczny k. 147,

przesłuchanie powoda S. M. na rozprawie 01.02.2017, protokół elektroniczny k. 147]

Do podpisu przedłożono powodom gotowy wzorzec umowy kredytu bez możliwości jego zmiany bądź negocjacji. Przed podpisaniem umowy powodowie mieli możliwość zapoznania się z jej treścią, nie mogli jednak negocjować warunków zawieranej umowy w zakresie obowiązku uiszczania składek z tytułu umowy ubezpieczenia.

[dowody:

przesłuchanie powódki M. M. na rozprawie 01.02.2017, protokół elektroniczny k. 147,

przesłuchanie powoda S. M. na rozprawie 01.02.2017, protokół elektroniczny k. 147]

26 kwietnia 2012 z rachunku bankowego powoda S. M. strona pozwana pobrała kwotę 4.323 zł tytułem opłaty składki ubezpieczeniowej.

Pismem do strony pozwanej z 24 kwietnia 2015 powodowie, w odpowiedzi na informację strony pozwanej o zamiarze pobrania kwoty 3.478,61 zł tytułem kosztów dalszego ubezpieczenia, wskazali, że praktyka obciążania kredytobiorców kosztami takiego ubezpieczenia jest sprzeczna z obowiązującymi przepisami prawa. Zarzucili, że zapis umowy przewidujący ustanowienie zabezpieczenia kredytu poprzez przystąpienie kredytobiorcy do zawieranej przez bank umowy ubezpieczenia niskiego wkładu kredytów mieszkaniowych został wpisany do rejestru klauzul niedozwolonych. Powodowie podnieśli, że nie wyjaśniono im istoty tego ubezpieczenia, a przede wszystkim tego, że jako kredytobiorcy nie odniosą jakichkolwiek korzyści z ubezpieczenia niskiego wkładu. W konsekwencji powodowie nie wyrazili zgody na pobranie kwoty wskazanej przez stronę pozwaną pismem 15 kwietnia 2015 tytułem składki ubezpieczeniowej.

Pismem z 13 maja 2015 strona pozwana zawiadomiła powodów, że zapisy umowy zawartej 20 kwietnia 2012 nie mają charakteru klauzul niedozwolonych.

Kolejne pobranie opłaty tytułem składki ubezpieczeniowej z rachunku bankowego powoda S. M. miało miejsce 14 maja 2015. Kwota składki wynosiła 3.478,61 zł.

[dowody:

historia transakcji na rachunku bankowym powoda S. M. z 26.04.2012 k. 52,

historia transakcji na rachunku bankowym powoda S. M. z 14.05.2015 k. 53,

pismo powodów z 24 kwietnia 2015 k. 54,

pismo strony pozwanej z 13 maja 2015 k. 55- 56,

przesłuchanie powódki M. M. na rozprawie 01.02.2017, protokół elektroniczny k. 147,

przesłuchanie powoda S. M. na rozprawie 01.02.2017, protokół elektroniczny k. 147].

Na podstawie ustalonego stanu faktycznego Sąd zważył, co następuje

Powództwo zasługiwało na uwzględnienie w przeważającej części.

W niniejszej sprawie okolicznością bezsporną było, że strony są związane umową kredytu mieszkaniowego Własny K. hipoteczny, na podstawie której powodowie zobowiązali się do zwrotu pozwanemu bankowi kosztów ubezpieczenia ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi własnemu, ani też nie było sporne, że strona pozwana pobrała od nich składki w wysokości wskazanej w pozwie. Okoliczności te w sposób nie budzący wątpliwości wynikały również z dokumentacji złożonej przez strony.

Spór w sprawie ograniczał się do zagadnienia prawnego, tj. zasadności obciążania powodów kosztami ubezpieczenia kredytu z tytułu ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi własnemu. Powodowie podnosili, że ich zdaniem postanowienie umowy nakładające na nich ten obowiązek należy uznać za niedozwolone postanowienie umowne, które kształtuje prawa i obowiązki powodów będących konsumentami w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając ich interesy. Powyższemu zaprzeczała strona pozwana.

Zgodnie z art. 385¹ § 1 k.c. postanowienia umowy zawieranej z konsumentem nie uzgodnione indywidualnie nie wiążą go, jeżeli kształtują jego prawa i obowiązki w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy (niedozwolone postanowienia umowne). Nie dotyczy to postanowień określających główne świadczenia stron, w tym cenę lub wynagrodzenie, jeżeli zostały sformułowane w sposób jednoznaczny. Klauzula generalna wyrażona

w art. 385¹ § 1 k.c. uzupełniona została listą niedozwolonych postanowień umownych zamieszczoną w art. 385³ k.c. Niemniej jednak wyliczenie to nie ma charakteru wyczerpującego, lecz niepełny, przykładowy i pomocniczy, o czym świadczy użycie przez ustawodawcę zwrotu „w szczególności”. Zgodnie z treścią art. 385¹ § 1 k.c. do uznania danego postanowienia umownego za niedozwolone i wyeliminowania go z praktyki stosowania, konieczne jest więc stwierdzenie łącznego występowania czterech przesłanek, a mianowicie: 1) umowa musi zostać zawarta z konsumentem 2) postanowienie nie zostało uzgodnione indywidualnie, 3) postanowienie kształtuje prawa i obowiązki konsumenta w sposób sprzeczny z dobrymi obyczajami, rażąco naruszając jego interesy, 4) postanowienie umowy nie dotyczy sformułowanych w sposób jednoznaczny głównych świadczeń stron. Z art. 22¹ k.c. wynika przy tym, że pod pojęciem konsumenta rozumieć należy osobę fizyczną dokonującą czynności prawnej niezwiązanej bezpośrednio z jej działalnością gospodarczą lub zawodową. Za nie uzgodnione indywidualnie ustawodawca określił te postanowienia umowy, na których treść konsument nie miał rzeczywistego wpływu. W szczególności odnosi się to do postanowień umowy przejętych z wzorca umowy zaproponowanego konsumentowi przez kontrahenta (art. 385¹ § 3 k.c.). Przyjmuje się, że możliwość zapoznania się konsumenta z takimi postanowieniami przed zawarciem umowy i nawet zrozumienie ich treści nie stanowią okoliczności wyłączającej uznanie tych klauzul za narzucone, ponieważ kryterium istotnym jest tu bowiem możliwość wpływania, oddziaływania na kształtowanie ich treści. Ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, spoczywa na tym, kto się na to powołuje (art. 385¹ § 4 k.c.), a zatem na przedsiębiorcy.

Przywołany art. 385¹ k.c. posługuje się klauzulami generalnymi sprzeczności z dobrymi obyczajami oraz rażącego naruszenia interesów konsumenta. Pojęcia te mają charakter niedookreślony i ocenny; wymagają dokonania ich wykładni w każdej sprawie indywidualnie, z uwzględnieniem celu umowy, charakteru stosunku zobowiązaniowego, jak również zwyczajów i norm przyjętych w konkretnej dziedzinie aktywności gospodarczej (jest to szczególnie istotne w takich dziedzinach, które wytworzyły własne wzorce etyczne postępowania wobec konsumentów – takich jak bankowość, działalność ubezpieczeniowa itp.). Podstawowym elementem przyjętych w obrocie gospodarczym dobrych obyczajów jest zasada lojalności, uczciwości i szacunku wobec kontrahenta; sprzeczne z dobrymi obyczajami będą więc takie działania, które zmierzają do niedoinformowania, dezinformacji, wykorzystania naiwności lub niewiedzy klienta, wprowadzenia go w błąd co do realnych obciążeń i ryzyk związanych z umową oraz co do tego, jakie świadczenia na swoją rzecz zastrzegł przedsiębiorca, zastrzeżenie na swoją rzecz przez przedsiębiorcę rażąco nieekwiwalentnych świadczeń na niekorzyść konsumenta, a także przerzucanie na klienta ryzyka związanego z działalnością gospodarczą przedsiębiorcy. Jeśli chodzi o pojęcie „interesu konsumenta”, to obejmuje ono elementy ekonomiczne (przede wszystkim związane z zachowaniem ekwiwalentności świadczeń oraz proporcjonalności obciążeń nałożonych na konsumenta do realnych kosztów związanych z umową i wartości świadczeń uzyskanych przez konsumenta), ale również pozaekonomiczne, takie jak pewność obrotu, zaufanie, czas poświęcony na realizację swoich uprawnień, przekonanie o rzetelnym potraktowaniu przez drugą stronę umowy. Ustawodawca wymaga, by naruszenie interesów konsumenta przez klauzulę abuzywną nastąpiło w stopniu „rażącym”, a zatem musi być to naruszenie znaczne, polegające na drastycznym odejściu od zasad uczciwego obrotu, lojalności, szacunku dla drugiej strony umowy. Działanie wbrew „dobrym obyczajom” w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. w zakresie kształtowania treści stosunku obligacyjnego wyraża się w tworzeniu przez partnera konsumenta takich klauzul umownych, które godzą w równowagę kontraktową tego stosunku (tak np.: wyrok Sądu Apelacyjnego w Warszawie z 13.09.2012 r., VI ACa 461/12, Lex nr 1223500). Rażąco naruszenie interesów konsumentów polega w tym kontekście na nieusprawiedliwionej dysproporcji praw i obowiązków na niekorzyść konsumenta (vide: wyrok Sądu Najwyższego z 13.07.2005 r., I CK 832/04, Lex nr 159111).

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy należy wskazać, że występują w niej wszystkie cztery przesłanki, pozwalające uznać, że postanowienie umowy kredytu zawartej 20 kwietnia 2012 pomiędzy powodami a stroną pozwaną, które zobowiązuje powodów do uiszczania kosztów ubezpieczenia ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi własnemu, czyli tzw. niskiego wkładu własnego, stanowi niedozwolone postanowienie umowne.

Przedmiotowa umowa kredytu bezsprzecznie zawarta została pomiędzy przedsiębiorcą a konsumentami. Okoliczność ta nie stanowiła przedmiotu sporu. W ocenie Sądu bezspornym w niniejszym postępowaniu było również to, że zapłata składek z tytułu umowy ubezpieczenia ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi własnemu, czyli tzw. niskiego wkładu własnego, nie była głównym świadczeniem stron. Wedle bowiem treści art. 69 ust. 1 ustawy z 29 sierpnia 1997 – Prawo bankowe (Dz.U.2015.128, j.t.) przez umowę kredytu bank zobowiązuje się oddać do dyspozycji kredytobiorcy na czas oznaczony w umowie kwotę środków pieniężnych z przeznaczeniem na ustalony cel, a kredytobiorca zobowiązuje się do korzystania z niej na warunkach określonych w umowie, zwrotu kwoty wykorzystanego kredytu wraz z odsetkami w oznaczonych terminach spłaty oraz zapłaty prowizji od udzielonego kredytu. Obowiązki uiszczenia przez posiadacza rachunku bankowego prowizji i innych dodatkowych opłat nie stanowią „essentialia negotii” umowy kredytu bankowego (wyrok Sądu Najwyższego z 06 kwietnia 2004, I CK 472/03). Tym samym nie można było uznać za nie również postanowień dotyczących ubezpieczenia kredytu.

Nadto zebrany w sprawie materiał dowodowy jednoznacznie wykazał, że powodowie nie mieli rzeczywistego wpływu na treść umowy w części, w jakiej dotyczyła ona spornych postanowień umownych. Z przesłuchania stron – spójnych i korespondujących ze sobą twierdzeń powodów wynikało, że w toku zawierania umowy kredytu w oznaczonej wysokości brak było możliwości negocjowania poszczególnych postanowień umownych, a w szczególności kwestionowanych przez powodów postanowień w zakresie umowy ubezpieczenia ryzyka braku spłaty tzw. niskiego wkładu własnego. Niezależnie od powyższego należy wskazać, że z doświadczenia życiowego i zawodowego wynika, że instytucje finansowe, a więc również banki, w obrocie z konsumentami posługują się wzorcami umownymi, na których treść konsument nie ma realnego wpływu. Swoboda konsumenta w takiej sytuacji ogranicza się do podjęcia decyzji o zawarciu umowy o sformułowanej wcześniej przez drugą stronę treści, bądź odstąpieniu od dokonania tej czynności. Zapis dotyczący dodatkowego zabezpieczenia kredytu w postaci ubezpieczenia ryzyka braku spłaty tzw. niskiego wkładu własnego, był więc zapisem, stanowiącym warunek, który kredytobiorca musiał zaakceptować, jeżeli chciał uzyskać kredyt u strony pozwanej.

Strona pozwana z kolei, na której to spoczywał obowiązek udowodnienia, że postanowienia umowy były uzgadniane w sposób indywidualny z powodami, ciężaru tego nie udźwignęła, albowiem nie podjęła inicjatywy dowodowej w tym zakresie. Zgodnie zaś z przepisem art. 385¹ § 4 k.c. ciężar dowodu, że postanowienie zostało uzgodnione indywidualnie, ciąży na przedsiębiorcy. Skoro zaś strona pozwana takiej okoliczności nie wykazała, mając dodatkowo na względzie doświadczenie życiowe należało dać wiarę twierdzeniom powodów co do braku indywidualnego uzgodnienia z nimi postanowień umowy.

Bez znaczenia, w ocenie Sądu była okoliczność, że powodowie przed zawarciem umowy kredytu mieli możliwość zapoznać się z jej treścią. Udostępnienie wzorca umowy przez jej zawarcie jest bowiem obowiązkiem przedsiębiorcy. Samo zaznajomienie się konsumenta z jej literalnym brzmieniem nie może być traktowane jako zrozumienie sensu postanowień umowy. Powodowie zgodnie zeznali, że przed zawarciem umowy kredytu nie wytłumaczono im sensu ani konstrukcji skorelowanej z nią umowy ubezpieczenia. Nie mieli świadomości, że pomimo opłacania składek ubezpieczenia, nie będą stronami tej umowy, ani, że jej zawarcie nie będzie wiązało się dla nich z żadnymi korzyściami. Reasumując, w ocenie Sądu, samo pozostawienie do dyspozycji konsumentów treści postanowień umowy nie może być uznane za wystarczające, a tym samym nie można uznać, aby strona pozwana wypełniła tym samym ciężący na niej obowiązek informacyjny. Konsument, niezależnie od posiadanego wykształcenia i rozeznania w mechanizmach rządzących rynkiem usług bankowych ma prawo do uzyskania pełnej i rzetelnej informacji o rzeczywistych skutkach zawieranej przez niego umowy z instytucją bankową. Jak wykazało zaś niniejsze postępowanie strona pozwana wypełnienia takiego obowiązku w stosunku do powodów zaniechała.

Nie zasługiwał również na uwzględnienie zarzut strony pozwanej, wskazującej, że powodowie nie uzyskali informacji w innych bankach o warunkach na jakich podmioty te udzielają kredytów w przypadku braku pokrycia przez kredytobiorców wkładu własnego. Powodowie korzystali w tym zakresie ze swobody wyboru kontrahenta, który nie powinien i nie był uprawniony do wykorzystywania swojej pozycji jako profesjonalisty w obrocie bankowym. Ponadto, jak wskazali powodowie, w toku swojego przesłuchania, pośrednik finansowy doradzający im w zakresie podmiotów,

które ewentualnie mogłyby udzielić im kredytu, jako jedyny podmiot bankowy wskazał (...) Bank (...) S.A. z siedzibą w W..

Analizując zaś sens postanowień umowy kredytu w zakresie dodatkowego ubezpieczenia ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie tzw. niskiego wkładu własnego, Sąd doszedł do następujących wniosków. Przede wszystkim wskazać należy, że ich istotą jest obciążenie powodów wysoką opłatą bez jakiegokolwiek świadczenia ekwiwalentnego; jak już wskazano wyżej, powodowie nie byli stroną umowy ubezpieczenia i nie mieli żadnego wpływu na jej treść i sposób wykonywania, jak również nie mogli się z jej tytułu domagać żadnych świadczeń. Strona pozwana będąca przedsiębiorcą przerzuciła w istocie na nich obciążenia, jakie ponosiła w związku ze swoim normalnym ryzykiem gospodarczym, wynikającym z decyzji biznesowej o udzielaniu kredytów „podwyższonego ryzyka” w sytuacji, gdy kredytobiorcy nie mieli możliwości pokrycia wkładu finansowego z własnych środków. Umowa ubezpieczenia została zawarta wyłącznie w interesie banku; jej zawarcie było jego suwerenną decyzją i generowało po jego stronie koszty związane z normalną działalnością gospodarczą. Nie sposób podzielić poglądu strony pozwanej, że powodowie otrzymali świadczenie ekwiwalentne do uiszczanych przez siebie składek ubezpieczenia w postaci udzielonej im kwoty kredytu. Wbrew twierdzeniom strony pozwanej opłata składki przez powodów została zastrzeżona na rzecz banku bez jakiegokolwiek ekwiwalentnego świadczenia na rzecz powodów. Powodowie nie byli bowiem stroną umowy ubezpieczenia, nie mogli uzyskać w związku z zapłatą składki żadnych korzyści. Dodatkowo, niezależnie do zawartej umowy ubezpieczenia, powodowie i tak mieli obowiązek spełniać te same świadczenie główne na rzecz banku, a zatem uiszczać na rzecz strony pozwanej takie same obciążenia z tytułu umowy kredytu. Brak było zatem typowej dla stosunku zobowiązaniowego ekwiwalentności świadczeń. W ocenie Sądu powyższe świadczy o ukształtowaniu praw i obowiązków powodów w sposób spreczny z dobrymi obyczajami, co stanowiło rażące naruszenie ich interesów.

Przedmiotem zarzutu powodów było również nieprzedstawienie przez stronę pozwaną treści umowy ubezpieczenia oraz dowodów na przekazywanie pobranych składek na rzecz zakładu ubezpieczeń.

Na skutek zobowiązania Sądu z 23 listopada 2016 do przedłożenia umowy ubezpieczenia kredytowanego wkładu finansowego w zakresie kredytu udzielonego powodom na podstawie umowy z 20 kwietnia 2012, strona pozwana odmówiła przedłożenia do akt sprawy tych dokumentów, wskazując na wiążącą ją tajemnicę handlową. W myśl zaś art. 233 § 1 k.p.c. Sąd ocenia wiarygodność i moc dowodów według własnego przekonania, na podstawie wszechstronnego rozważenia zebranego materiału Sąd oceni na tej samej podstawie, jakie znaczenie nadać odmowie przedstawienia przez stronę dowodu lub przeszkodom stawianym przez nią w jego przeprowadzeniu wbrew postanowieniu sądu (§ 2). Odmowa strony pozwanej wykonania zobowiązania Sądu uniemożliwiła weryfikację tego, czy i w jakiej wysokości składka była przez nią przekazywana ubezpieczycielowi. Należało więc uznać, że w istocie strona pozwana nie wykazała, czy składki pobrane z rachunku bankowego powoda zostały przekazane zakładowi ubezpieczeń, ani czy przekazywane kwoty przedstawiały taką samą wartość jak wskazane przez powodów w pozwie.

Na niezaskładający na uwzględnienie Sąd uznał zarzut strony pozwanej co do wygaśnięcia roszczenia powodów na zasadzie art. 479³⁹ k.p.c., zgodnie z którym z żądaniem uznania postanowienia wzorca umowy za niedozwolone postanowienie umowne, można wystąpić również wtedy, gdy pozwany zaniechał jego stosowania, jeżeli od tego zaniechania nie minęło sześć miesięcy.

Sąd powszechny w indywidualnej sprawie pomiędzy konsumentem a przedsiębiorcą uprawniony i zobowiązany jest natomiast do dokonywania indywidualnej kontroli postanowień umowy w kontekście art. 385¹ k.c. Oceny zgodności postanowienia umowy z dobrymi obyczajami dokonuje się według stanu z chwili zawarcia umowy, biorąc pod uwagę jej treść, okoliczności zawarcia oraz uwzględniając umowy pozostające w związku z umową obejmującą postanowienie będące przedmiotem oceny (art. 385² k.p.c.). Wynika stąd, że porządek prawny przewiduje dwa odrębne mechanizmy kontroli klauzul abuzywnych – abstrakcyjny, mający na celu odnotowanie konkretnego postanowienia w rejestrze niedozwolonych postanowień umownych i mający rozszerzony skutek (także wobec podmiotów niebędących stronami postępowania). Ocena abstrakcyjna dokonywana jest przez Sąd Ochrony Konkurencji i Konsumenta w W., stosujący przepisy kodeksu postępowania cywilnego 479²⁸ k.p.c. i następane.

Z kolei kontrola mająca charakter incydentalny dokonywana jest w ramach konkretnego procesu, na gruncie zindywidualizowanego stosunku zobowiązaniowego pomiędzy oznaczonymi stronami. Jest ona jedynie środkiem prowadzącym do uznania, że spełnienie świadczenia nastąpiło bez podstawy prawnej, a nie celem postępowania samego w sobie. Niezrozumiały i niezasadny jest więc zarzut strony pozwanej o wygaśnięciu roszczenia powodów, skoro o takowym można mówić jedynie na gruncie postępowania toczącego się przed Sądem Ochrony Konkurencji i Konsumenta w W..

Biorąc pod uwagę wyżej przedstawione okoliczności, postanowienia umowy kredytu z 20 kwietnia 2012 w zakresie w jakim nakładały na powodów obowiązek uiszczania składki ubezpieczenia z tytułu ryzyka braku spłaty kredytu w zakresie odpowiadającym kredytowanemu wkładowi własnemu, czyli tzw. niskiego wkładu własnego, należało uznać za niedozwolone postanowienia umowne w rozumieniu art. 385¹ § 1 k.c. i jako takie za niewiążące powodów. Spełnienie przez powodów na ich podstawie świadczenia nastąpiło więc bez podstawy prawnej.

W konsekwencji świadczenie to było świadczeniem nienależnym i na podstawie art. 410 § 2 k.c. w zw. z art. 405 k.c. podlegało zwrotowi, co znalazło swój wyraz z punkcie I. sentencji wyroku.

Orzekając o odsetkach ustawowych za opóźnienie od zasądzonego na rzecz powodów roszczenia Sąd oparł się na treści przepisów art. 481 § 1 k.c. w zw. z art. 455 k.c. Zobowiązanie wskazane w pozwie należało do tzw. świadczeń bezterminowych, które powinny zostać spełnione niezwłocznie po wezwaniu ich do wykonania. Powodowie przed zainicjowaniem niniejszego postępowania nie wezwali strony pozwanej do zapłaty, dlatego należało uznać, że wezwanie nastąpiło wraz z doręczeniem stronie pozwanej odpisu pozwu, tj. 21 marca 2016. Tym samym strona pozwana pozostawała w opóźnieniu w spełnieniu świadczenia od dnia następnego, to jest od 22 marca 2016 i od tej daty zasądzono na rzecz powodów odsetki ustawowe za opóźnienie.

Mając powyższe na względzie Sąd orzekł jak w punkcie I. sentencji wyroku, dalej idące powództwo oddalając w punkcie II. sentencji wyroku (tj. oddalając je co do odsetek za okres sprzed 22 marca 2016).

O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 zd. 2 k.p.c., na mocy którego sąd może włożyć na jedną ze stron obowiązek zwrotu wszystkich kosztów, jeżeli jej przeciwnik uległ tylko co do nieznacznej części swego żądania albo gdy określenie należnej mu sumy zależało od wzajemnego obrachunku lub oceny sądu. Mając na względzie powyższe Sąd zasądził od strony pozwanej łącznie na rzecz powodów koszty procesu w wysokości 2.808 zł, na które składały się: opłata sądowa od pozwu w kwocie 391 zł, wynagrodzenia pełnomocnika powodów w wysokości 2.400 ustalone na podstawie § 6 pkt 4 w zw. z § 2 ust. 1 i 2 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z 22 października 2015 w sprawie opłat za czynności adwokackie (Dz.U. 2015 poz. 1800) oraz opłata skarbową od pełnomocnictwa w wysokości 17 zł.

Z uwagi na to, że powodowie pozostają we wspólności majątkowej małżeńskiej i umowę kredytu zaciągnęli wspólnie, należności zostały w punkcie I. i III. wyroku zasądzone na ich rzecz wspólnie (łącznie) jako małżonków, nie zaś solidarnie lub podzielnie.